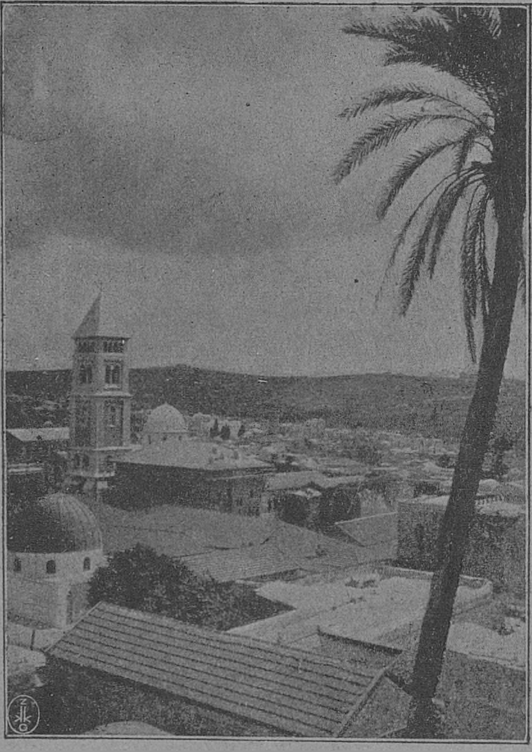
Nr. 11 i 12 Listopad — Grudzień 1929



GŁOS ZIEMI ŚW.

Miesięcznik pobożnego słow. Armji św. Krzyża

ADRES:

Redakcja „Głosu Ziemi Św.“

Klasztor Braci Mniejszych,
ulica Reformacka Nr. 4 w Krakowie

Zakłady Graf. E. i Dra K. Koziańskich w Krakowie.

Do

P. T. Czytelników „Głosu Ziemi Św.“

Jak już w „Posłańcu Św. Antoniego“ zaznaczyliśmy, „Głos Ziemi Św“ miał się ukazać z dniem 15 stycznia Nowego Roku. Wskutek jednak zaszłych przeszkód, musiało się odłożyć wydanie 1-go numeru na koniec stycznia. W „Głosie Ziemi Św.“ starać się będzie wydawnictwo podawać wiadomości tyczące się wszystkich Miejsc dla każdego katolika świętych.

Również podawać będzie wiadomości bieżące, mające styczność z Palestyną i Syrją.

Celem bowiem „Głosu Ziemi Św." jest, by o ile możności rozszerzyć wiadomości, tyczące się tych miejsc, gdzie Chrystus Odkupiciel nasz, narodził się, żyjąc nauczał, a wreszcie na Górze Kalwarji za okup nasz dał i ofiarował życie Swoje na Krzyżu.

Następnie podając wiadomości, iż chcielibyśmy zwłaszcza Członków „Armii Krzyża Św." zachęcić do dalszego chętnego współdziałania, by „Armia Krzyża Św." coraz większe obejmowała kręgi, a tem samem przyczyniała się do większej chwały i czci Odkupiciela i Zbawcy naszego, a także drobnemi ofiarami przychodziła z pomocą wielkim potrzebom Ziemi Św.

Ceny za pojedynczy numer „Głosu Ziemi Św." nie wyznaczamy, bo wydawnictwo „Głosu Ziemi Św." nie jest obliczone na jakieś zyski płynące z tego źródła. Zostawiamy więc to do uznania i dobrowolnej ofiary czcigodnych Członków „Armii Krzyża Św." i wszystkich Czytelników.

Na razie „Głos Ziemi Św." wychodzić będzie co dwa miesiące, w miarę zaś zwiększającej się liczby prenumeratorów, starać się będzie Wydawnictwo w jak najkrótszym czasie zamienić to na miesięcznik.

Kraków w kwietniu 1929.

O. Kamil Manik
Komisarz Ziemi Św.
ul. Reformacka 4.

BETLEEM.

Skała św. Żłóbka!

Co roku, lecz tylko raz w rok, zakonnicy i wierni mogą oddawać hołd Skale św. Żłóbka Jezusowego. Wiadomo, że dół i boczne ściany Żłóbka wyłożone są marmurem. Ściana w głębi zakryta jest malowidłem na miedzi, wyobrażającem Świętą Rodzinę i pasterzy w noc Bożego Narodzenia. Żelazna krata ochrania jeszcze to malowidło przed pobożnością, która niekiedy bywa zbyt niszczycielską.

Otóż co roku po pierwszych nieszporach święta św. Młodzianków, w obecności wszystkich zakonników i wielkiego zgro-

madzenia ludzi, który wypełnia św. Grotę Narodzenia, krata Żłóbka zostaje otworzoną, obraz zdjęty i błogosławiona Skała ukazuje się taką, jaką ją widziało boskie Dzieciątko. Jakież to jest szczęście, móc podziwiać i okrywać pocałunkami ten wilgotny Kamień, który jest niezaprzeczalnym świadkiem ubóstwa i upokorzeń Odwiecznego Słowa! To też co roku, przez przeszło dwie godziny, niezliczony tłum ludzi ze wszystkich krajów i ze wszystkich warstw społecznych, wyraża Jezusowi swą miłość, składając hołd Skale św. Żłóbka.

Grota św. Młodzianków.

Inną doroczną uroczystością jest otwarcie Groty św. Młodzianków. Odbywa się ona około godziny 6 wieczór tego samego dnia, 27. grudnia. Zakonnicy franciszkańscy z klasztoru w Betleem, do których dołącza się zwykle liczny kler, śpiewając hymn z nieszporów „Salvete Flores Martyrum" udają się procesjonalnie aż do ołtarza poświęconego drogim małym męczen-

nikom w podziemnym korytarzu, oddzielającym Grotę Narodzenia od Groty św. Jeremiasza. Pod tym ołtarzem znajduje się otwór, który otwiera przejście do drugiej wklęsłości w skale. Tam miało się schronić kilka kobiet z Betleem wraz ze swojemi dziećmi, Chcąc ujść krwawej zajadłości Heroda. Zostały one tam podobno wyrżnięte wraz ze swojemi aniołkami. Podnosi się stopień ołtarza, W. O. Wikary-Kustodji przyniósłszy klucz z Jerozolimy, otwiera wejście do tego wgłębienia, schodzi doń, by się pomodlić i hołd oddać świętemu miejscu a następnie rozpoczyna się procesja wiernych, trwająca blisko dwie godziny.

Drodzy Młodziankowie, którzy igracie waszemi pokusami i wieńcami u stóp Bożego tronu, przyczyńcie się, aby nasze życie stało się godnem tego, o którego Boskości świadczy wasze męczeństwo.

Palestyna, a Żydzi.

W r. 1099 zwycięskie hufce Godfryda de Bouillon z uniesieniem zatknęły krzyże na murach zdobytej Jerozolimy, będącej skarbnicą pamiątek nadewszystko świętych sercom rycerzy-chrześcijan XI wieku.

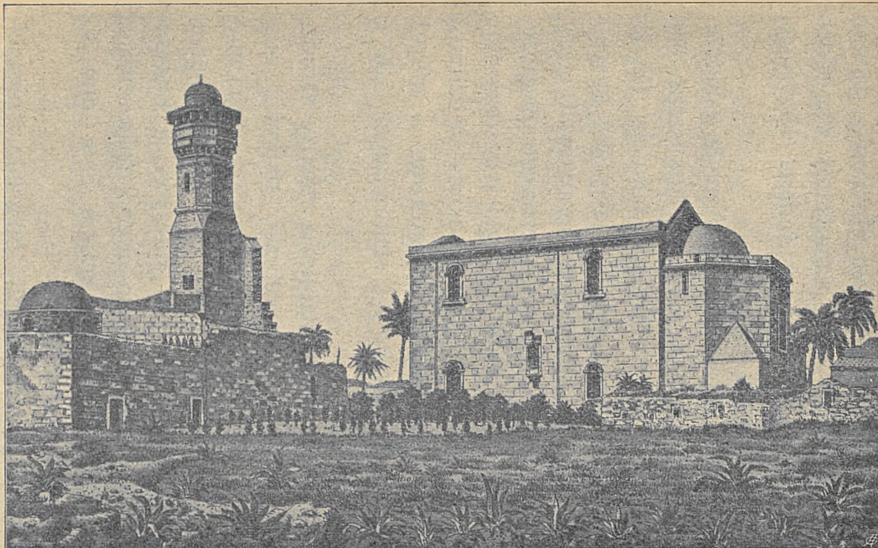
W przeciągu dwóch wieków wyprawy krzyżowe gromadziły pod swymi sztandarami kwiat rycerstwa europejskich mocarstw. Przez dwa wieki wszystkie wysiłki chrześcijańskie kierowane były, ażeby wydrzeć z rąk Mahometan Grób Zbawiciela i ciężką żałobą okryła się Europa, gdy w r. 1517 Jerozolima przeszła nieodwołalnie pod panowanie Otomańskiego Imperjum.

Wielka wojna światowa zakończyła klęską Turków tę, 400 lat trwającą niewolę,

Jerozolimę objęły w posiadanie wojska aljanckie we wrześniu 1917 r., co ratyfikowano 4 lata później, aktem podpisanym przez Ententę i zaakceptowanym przez Ligę Narodów. Palestyna stała się własnością Ententy, ta ostatnia zaś powierzyła mandat nad nią Anglji.

Już w r. 1915 Anglicy manifestacyjnie zagwarantowali byli niepodległość Palestyńskim Arabom. Jednakże nazajutrz po radosnem wkroczeniu wojsk sprzymierzonych do Jerozolimy, w jesieni 1917 r. lord Balfour, imieniem rządu angielskiego, ogłosił znaną deklarację, w której obiecuje Sijonistom poparcie w sprawie założenia w Palestynie ogniska narodowego dla Żydów.

Rząd Brytyjski, nie pomny na swoje zobowiązania z 1915 r., obietnicę daną Żydom dotrzymał, otrzymawszy w 1915 r. protektorat nad Palestyną, tą Ziemię Swiętą, o które walczyło rycerstwo anglo-saskie XII. wieku, pod wodzą nieustraszonego Ryszarda Lwia Serca, oddał Żydowskiej Sijonistycznej organizacji.



Kościół św. Jerzego w Lydda.

Żydzi stali się więc chwilowo panami miejsc, które były świadkami wszystkich etapów życia, męki i śmierci Krzyżowej Syna Bożego.

Anglja co prawda wyznaczyła jednocześnie swego generalnego komisarza nad Palestyną Sir Norberta Samuela (Żyda) i w teorji Żydzi byli tam jakgdyby gośćmi, de facto jednak oni to sprawowali rządy, no podstawie zresztą oficjalnego ulegalizowanego aktu. Była to anglo-żydowska okupacja, przeciwko której burzyła się ludność miejscowa, złożona przeważnie z muzułmańskich Arabów, stanowiących 80 % ludności.

Żydzi, mimo napływu, między narodowych swoich współbraci, stanowią zaledwie kilkanaście procent ogólnej ilości mieszkańców; garstka ta więc poparta przez angielskie bagnety i autorytet, a finansowana przez angielsko-amerykańską semicką plutokrację, rządzi krajem i w nim się stara zakorzenić.

Na północ od Jaffy powstało z niewiel-

kiej żydowskiej osady, kwitnące i szybko rozwijające się miasto żydowskie Tel Awiw, liczące w 1925 r. 25.000 mieszkańców, zbudowane na wzór miast amerykańskich o szerokich ulicach, ogrodach, szkołach, fabrykach, potężnej stacji elektrycznej i j. d. Przeważnie centralizują się tam europejscy przybysze. Oprócz tego rozpoczęto budowę 3 nowych miast, o 2.000 domów każde i założono tuż koło Nazazet osadę Balfowura, nazwaną tak dla głównego poplecznika ruchu sijonistycznego, lorda Balfoura. Gorzej idzie z osadzaniem rolnych kolonji, wykupywanych za olbrzymie sumy od Arabów. Żydzi, będąc z zawodu handlarzami i rzemieślnikami, chętniej cisną się do miast, nie licznie uprawiając żyzne, czerwone grunta palestyńskie.

Mowa potoczna Żydów Palestyńskich jest obecnie nie żargon, a język hebrajski. Jest to zasługą niedawno zmarłego Ben-Jehuddah. Człowiek ten, o żelaznej woli, postawił sobie jako cel życia wskrzeszenia i spopularyzowanie języka hebrajskiego,

który od czasu upadku Jerozolimy w 70 r. po Chr. stał się językiem martwym, wyłącznie liturgicznym. Przez lat 40 Ben-Jehuddah walczył z niesłychanemi trudnościami: potoczne używanie hebrajskiego uważane było prawie za świętokradztwo przez żydów i ściągnęło na inauguratora jego szereg prześladowań; a przystosowanie tego archaicznego zabytku do teraźniejszych potrzeb lingwistycznych wymagało olbrzymiej pracy i energji. Ben Jehuddah postawił jednak na swojem, 96°/$_0$ Żydów palestyńskich język .ten zaadoptowało i rząd go zatwierdził, jako język państwowy.

Symbolem, jakgdyby, wskrzeszenia żydowskiej potęgi miała być uroczysta inauguracja Hebrajskiej Wszechnicy, otwartej w Jerozolimie 1 kwietnia 1926 roku przez Balfoura. Dnia tego Arabowie zorganizowali wrogą manifestację — na wszystkich arabskich domach powiewały flagi czarne, a wiele przechodniów zaopatrzyło się w żałobne rozetki i przepaski.

Na wzgórzu Skopus, północnem prze-

dłużeniu góry Oliwnej, skąd przepiękny widok rozciąga się na Jerozolimę, górę Moab i Martwe Morze, żydowski uniwersytet lśni zdaleka miedzianą swoją kopułą.

Na tejże samej górze Oliwnej, w Ogrojcu, nauczał, modlił się i cierpiał Jezus Chrystus.

O wiele jaskrawszym symbolem powstania Izraelu byłoby wzniesienie na dawnym miejscu świątyni jerozolimskiej. Jest to gorącem marzeniem żydów, wykonalnem jednak nie jest. Jak wiemy, świątynię wzniesiono z nadzwyczajnym przepychem przez króla Salomona w 1011—1004 r. przed Chr. zniszczył pożar; odbudował ją Zorobabel i jego następcy w 735 r. przed Chr., a wspaniale odnowił Herod. W r. 70 podczas zburzenia Jerozolimy przez Rzymian świątynia spłonęła doszczętnie. Próby odbudowania jej przez Juljusza Apostatę w r. 351 spełzły na niczem; płomienie wybuchały, a trzęsienia ziemi rozrzuciły i zburzyły fundamenty, co jest faktem historycznym.

Dzisiaj, na dawnem miejscu świątyni wznosi się meczet Omara, jeden z bardziej czczonych przez Mahometan, przybytków modlitwy; naruszenie jego byłoby po prostu nieobliczalnem w skutkach, zważywszy fanatyczne przywiązanie Muzułmanów do swoich religijnych tradycyj.

Mimo wszystkich poparć i wysiłków przedsięwzięcia utworzenia nowego królestwa Izraelskiego zawiodło: napływ Żydów do Palestyny nie dopisał i maleje z każdym rokiem; bojkot Arabów, który przekształca się w potężny ruch religijny, ogarniający cały Islam i atmosfera nienawiści paraliżują swobodę działań; polityczne konjunktury, które Anglję skłoniły do popierania tej sprawy, zaczynając działać w odwrotnem kierunku, a w łonie tak zwartej dotychczas i solidarnej masy żydowskiej następuje rozłam: rozpętał się na kilka, zasadniczo poglądami różniących się od siebie stronnictw, z których parę jawnie prawie przyznaje się do bankructwa Palestyńskiego programu.

Obecnie wypadki toczą się szybkim pędem i nie rokują długotrwałej przyszłości temu surogatowi ojczyzny dla Żydów. Palestyna obecna, pomimo odwiecznych swoich tradycyj jest tworem sztucznym, wzroslym na podstawach kruchych i nierealnych; palnym materjałem, który strawić może pierwszy płomień, powoli rozpalającego się w łonie Islamu, pożaru.

N. Chodkiewiczowa.



Plac świątyni i meczet Omara.

W CIENIU PIRAMID.

UROCZYSTE POŚWIĘCENIE NOWEGO KOŚCIOŁA PANNY MARJI Z GÓRY KARMEL W BULAK (KAIR).

Wspaniała manifestacja wiary, która miała miejsce w Kairze 27 stycznia b. r. przy ulicy Wabur el Transani, pozostawi w pamięci wszystkich uczestników niezatarte wspomnienia. Jest to również nowa karta artystycznego rozwoju tego miasta Kairu, które obok tylu innych poświęconych pomników ogląda powstanie prześlicznego kościoła Panny Marji z Góry Karmel.

Pracowita jego budowa, wspaniałość i piękno jego romańskiej i klasycznej architektury są zasługą p. architekta Arena, do którego zwracamy się z najszczerszemi naszemi powinszowaniami za smak i artyzm, które umiał włożyć tak w całość, jak i w poszczególne części nowej świątyni.

Chcąc udostępnić licznym, zamieszkałym w tej dzielnicy katolikom, wypełnianie bez wielkich trudności chrześcijańskich ich obowiązków. Kustodja Ziemi Świętej poczyniła wszelkie pieniężne ofiary, zarówno na kupno materjału, jak i na budowę wspaniałego kościoła i na odpowiednie jego ozdoby. Kościół ten jest więc międzynarodowym jak i sama kustodja.

Brakło tylko dla dopełnienia owych wspaniałości łaski uroczystego poświęcenia. Tę łaskę tak bardzo upragnioną, przygotowywał z nabożną starannością Przewielebny Ojciec Jakób Poli O. F. M., który tyle uczynił dla piękna nowej świątyni.

Błogosławieństwa Kościoła Świętego

przelał na nowy gmach poświęcony, Delegat apostolski na Syrję, Monsinior Giannini O. F. M. Obecnymi byli: Monsinior Walero Waleri, delegat apostolski Egiptu, Monsinior Hygin Nuti, wikary apostolski, wszyscy biskupi rytuałów wschodnich, przebywających w Kairze, Najwielebniejszy Ojciec Aureljusz Marotta, kustosz Ziemi Świętej, Przewielebni Ojcowie Emanuel Oganne i Antoni Aracil, wikary i jeneralny prokurator Ziemi Świętej, jakoteż i wielebni Ojcowie Dyskreci z Ziemi Świętej.

Pomiędzy władzami cywilnemi Kairu musimy zwrócić uwagę na przedstawiciela króla Tuada, na ministra spraw wewnętrznych, na wysokiego komisarza brytyjskiego imperjum, później na ministrów Francji, Belgji, Włoch, Hiszpanji, Niemiec, Portugalji, Polski, Rosji i na gubernatora Kairu itd., itd.

Wszyscy ci dygnitarze wypełniali nawę główną kościoła.

Monsinior Giannini po liturgicznem pokropieniu zewnętrznych i wewnętrznych

murów budynku odprawił pontyfikalną mszę świętą; następnie zwrócił się do tłumów z okolicznościowem przemówieniem, przepojonem wzruszeniem i wdzięcznością dla Boga i Kustodji Ziemi Świętej.

Biskupi i przełożeni zakonni Kairu zgromadzili się później u OO. Franciszkanów, klasztoru św Józefa, ażeby podzielić się skromną biesiadą.

Najprzewielebniejszy Ojciec Aureljusz Marotta złożywszy dzięki obecnym dygnitarzom, odczytał następujący telegram od Najprzewielebniejszego Ojca Generała całego zakonu Braci Mniejszych.

Najprzewielebniejszy Kustosz Ziemi Świętej Bulak, Kair.

Szczęśliwy, inauguracji Kościoła Bulak, nadsyłam serdeczne Błogosławieństwo Serafickie waszej Rewerencij i Dyskretarjatowi droga Misjo Ziemi Świętej.

Marrani — Generał.

Monsinior Nutti gorąco podziękował Kustodji Ziemi Świętej, która tak piękny kościół ofiarowała jego wikarjatowi.

Wreszcie Monsinior Waleri, Delegat Apostolski w toaście pełnym subtelności przypomniał św. Franciszka z Assyżu, który odświeżał kościoły w XIII wieku, podczas gdy synowie jego XX wieku, idąc śladem jego tradycji, piękne kościoły wznoszą.

Poczem przeczytał następujący telegram, nadesłany przez Kardynała Gasparri'ego w imieniu szczęśliwie panującego Ojca Świętego, Piusa XI.

Delegacja Apostolska — Kair

Z okoliczności inauguracji nowego kościoła Bulak-Kair, Jego Świętość Pius XI przesyła Monsiniorowi Giannini i Dyskretorjatorowi Ziemi Świętej, Święte Apostolskie Błogosławieństwo.

† Kard. Gasparri.



Góra Synaj.

O godz. 5-tej wieczorem, W. O. Dominik Podagrossi wygłosił przepiękne przemówienie okolicznościowe, które wysłuchano z ogromną czcią w nowym i wielkim kościele, szczelnie zapełnionym. Następnie Najprzewielebniejszy Ojciec Kustosz udzielił błogosławieństwa Przenajświętszym Sakramentem.

Nareszcie, o godz. 9-tej wieczorem, świetne Towarzystwo składające się z biskupów obecnych podczas rannej uroczystości; z Najprzewielebniejszego O. Kustosza ze swoim Dyrektorjum i z kilku dygnitarzy Kairu, zgromadziło si w sali klubowej parafji św. Józefa, ażeby wysłuchać referatu pod tytułem: „Franciszkanie i Wschód“, wygłoszonego przez wybitnego Pana R. A. Rosetti, Radcę Króla Fuada. Prelegent nadzwyczaj sympatyczny i znakomicie poinformowany co do działalności chrześcijańsko - cywilizacyjnej podjętej przez Braci Mniejszych na terenie tego tajemniczego Wschodu od lat 700, był gorąco oklaskiwanym.

Szczęsny i świetny ten dzień zakończonym został przemile zorganizowanym przez wybitną siłę muzyczną, Pannę Otto i kilka innych znanych w Kairze artystek programem koncertowym.

Nazajutrz, w poniedziałek, Monsinior Nutti, odprawił Pontyfikalne Nabożeństwo; trzecie zaś Pontyfikalne Nabożeństwo, które miało ukoronować te niezapcmniane uroczystości, zarezerwowane zostało dla Jego Ekscellencji Monsiniora Walero Waleri Apo stolskiego Delegata na Egipt.

Ofiary na Ziemię świętą złożone przez Członków Armji Krzyża św.

	Zł.
Wł. Bogdańska	57·70
Franc. Wieczorkowa wdowa . . .	40·—
Katarz. Ceterowa	33·—
Br. Apoboniusz	10·—
Marja Krzyżanowska	2·—
Katarz. Wojnowska	4·—
Stanisł. Reiterowa	70·—
Antonina Kordecka	63·50
Józef Halak	25·—
Józef Dutka	10·—
Mag. Walkowiak	43·—
W. Stankiewicz	10·—
Regina Ziembianka	5·50
Aleks. Żachowska	13·—

Mikołaj Bernaś	18·—
Jan Planiczka	9·—
Piotr Pleban	3·—
Adam Kołodziej	66·—
Teresa Babicka	66·—
Józef Igłałowski	6·—
Helena Dzikowa	1·—
Agnieszka Czubowa (ks. Szewczyk)	267·—
Marja Krauzówna	15·—
Anna Safin	48·—
Krzyżanowska	2·—

Do Armii świętego Krzyża zostali przyjęci:

Jan, Ewa i Jakób Plis,
Sydył Krzysztof i Anna,
Paweł Ciężawiec,
Karolina i Julja Orzech,
Ewa Gniewek,
Antonina Mazga,
Katarzyna Mazga,
Anna Reguła,
Jakób i Jan Opiela,
Władysław Gil,
Anna Miazga,
Jan Miazga,
Zofja Sokołowska,
Anna Kluzińska,
Apolonja Miazga,
Józef Niezgoda,
Teresa Niezgoda,
Helena Safin,
Józef i Józefa Orzech,
Józef Orzech,

Wiktorja Stypa,
Adam Mazur,
Apolonja Mauzr,
Józef Reguła,
Antonina Reguła,
Agata Nowotna,
Katarzyna Przez,
Wojciech Fryzeł,
Stanisław Perlicki,
Ludwik Terlicki,
Józef Wiewióra,
Wiktorja Wiewióra,
Michał Dragan,
Regina Dragan,
Marja Selwa,
Jan Plis,
Stanisława Jasielska,
Tomasz Orzech,
Wawrzyniec Niezgoda,
Katarzyna Niezgoda,
Franciszka Maran,
Józef Maran,
Jakób Kiliński,
Wojciech Orzech,

Marcin Safin,
Wojciech Dragan,
Marja Ukana,
Michał Niezgoda,
Agnieszka Trela,
Katarzyna Drzał,
Magdalena Tryzeł,
Jan Niezgoda,
Michał Niezgoda,
Błażej Orzech,
Wojciech Mazan,
Jakób Plis,
Walenty Mędrak,
Zofja, Ewa, Józef i Marja Niezgoda,
Jan Trela,
Jan Niezgoda,
Tomasz Rogala,
Zofja Rogala,
Marjanna Loewenau.

Zmarli Członkowie Armii Krzyża świętego.

Marja Dyda,
Wincenty Ćwiertniewicz,
Jan Węglarz,
Marja Komorska
Anna Dyda,
Wojciech Kordecki,
Antoni Lech i Kamil Mikuszewski,
Marja Sajdak,
Wawrzyniec Biedak,
Andrzej i Katarzyna Podciało,
Adam Borowski,
Piotr, Jozafat, Aleksander, Pawlina,
Franciszek, Adela, Acelfina,
Zygfryd, Wacław, Józef,
Petronela Mróz,
Agnieszka Czubowa,
Stanisław Misek,
Stanisław Łyżel i Marja,
Marja Ałgustyn,
Julja, Marja,
Marja Plazga,

Walenty Mytych,
Marja Fryżeł,
Jędrzej Marga,
Antonina Pytlak,
Ludwik i Zofja Plis,
Franciszek i Józef Sitarz,
Wawrzyniec i Rozalja Sitarz,
Adam Gaweł,
Wojciech i Teresa Lopata,
Tomasz i Katarzyna Misek,
Antonina, Walenty i Jan Reguła,
Maciej Prenata,
Andrzej Czachor,
Ludwika Niezgoda,
Paweł Sitarz,
Franciszek i Władysław Sokołowski,
Anna Czapka.

Których dusze poleca się pobożnym modlitwom „Członków Armji Krzyża Św."

Zakłady graf. E. i Dra K. Koziańskich w Krakowie.

Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach: w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja, poświęcone w Ziemi świętej, dostępują odpustu zupełnego w uroczystości Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy *Ojcze nasz*, 5 razy *Zdrowaś Marjo* i 5 *Chwała Ojcu* na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej:

O. Kamil Manik

w Krakowie, ulica Reformacka Nr. 4.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca O. Kamil Manik
Zakonu Braci Mniejszych.